



Bruksela, dnia 79 lipca 2016 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

**Sprawozdanie nr 53/2016**

### **Sprawozdanie z debaty podczas sesji plenarnej PE nt. Konkluzji z posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 28–29 czerwca 2016 r.**

**Bruksela, 9 lipca 2016 r.**

W dniu 5 lipca 2016 roku przewodniczący Rady **Donald Tusk** przedstawił konkluzje posiedzenia Rady Europejskiej w dniu 28 czerwca i nieformalnego spotkania w gronie 27 państw członkowskich w dniu 29 czerwca, w obecności przewodniczącego **Jean-Claude Junckera**. Prawie czterogodzinna debata skupiła się na konsekwencjach wyniku referendum w Wielkiej Brytanii i powiązanej z nimi przyszłości Unii Europejskiej w gronie 27 państw członkowskich. Reakcje posłów, dotyczące wyników posiedzenia Rady, były mieszane.



Przewodniczący Komisji Jean-Claude Juncker i Przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk podczas debaty z posłami o konkluzjach Szczytu poświęconemu "Brexitowi"

**Liderzy UE muszą odpowiedzieć na wynik brytyjskiego referendum, aby opuścić UE, robiąc więcej w obronie europejskiego projektu, czyniąc go bardziej przejrzystym dla obywateli i skierowanym na społeczność europejską oraz odpowiadając na ich potrzeby i troski. Takie było podstawowe przesłanie Parlamentu podczas debaty.**

Wszyscy europosłowie zgodzili się, co do konieczności uszanowania wyboru Brytyjczyków. Wielu posłów potępiło kłamstwa i populizm zwolenników opuszczenia UE przez Wielką Brytanię, domagali się złożenia mandatu PE niektórym zwolennikom "Brexitu", w szczególności posła Farage'a i wyrażali głębokie zaniepokojenie z powodu chaosu i niepewności w kraju. Większość posłów uznała, że wynik powinien być sygnałem alarmowym dla Europy i wezwaniem do zmian na rzecz lepszej Europy. Sytuacja w Wielkiej Brytanii nie powinna uniemożliwiać działania 27. państw członkowskich. Pojawiły się jednak rozbieżne poglądy, co do sposobu osiągnięcia zmian: kilku posłów wsparło metodę wspólnotową, podczas gdy inni byli za metodą międzyrządową. Największe grupy polityczne były również nieugięte, co do tego, że dostęp Wielkiej Brytanii do jednolitego rynku w przyszłości relacji UE - Wielka Brytania oznacza akceptację wszystkich czterech swobód, w tym swobody przemieszczania się.

- **Wystąpienia przewodniczących Rady i Komisji Europejskiej**

Przed omówieniem politycznych konsekwencji wyniku referendum w Wielkiej Brytanii, przewodniczący **Donald Tusk** opisał wyniki czerwcowego szczytu Rady Europejskiej. Stwierdził, że referendum w Wielkiej Brytanii nie zwalnia z obowiązku UE rozwiązywania aktualnych problemów. Przewodniczący podkreślił, że podczas szczytu liderzy zajmowali się sprawami niezwiązanymi z przeszłymi relacjami UE-Wielka Brytania. „Referendum nie uwalnia UE od kryzysu migracyjnego”, powiedział. Podkreślił, że istnieje zrozumienie dla faktu, że Brytyjczycy potrzebują czasu na rozpoczęcie formalnych negocjacji, ale wyraził nadzieję, że nastąpi to tak szybko, jak to będzie możliwe. Żadne negocjacje nie rozpoczną się przed złożeniem formalnego powiadomienia o chęci opuszczenia UE przez wielką Brytanię, powiedział Donald Tusk.

Przewodniczący powiedział, że w celu zwiększenia odporności UE na rosnące zagrożenia hybrydowe oraz cybernetyczne, przywódcy UE przyjęli decyzję o **ściślejszej współpracy z NATO**. Podjęli również decyzję o **ściślejszej współpracy w dziedzinie rynków kapitałowych i cyfrowych**.

Odnosząc się do tematu **migracji** poinformował, że przywódcy dokonali przeglądu sytuacji na naszych granicach zewnętrznych. Przyjazdy z Turcji na greckie wyspy praktycznie zostały całkowicie powstrzymane. Już można sprawnie zarządzać tą częścią granicy zewnętrznej. To

powinno przywrócić poczucie bezpieczeństwa w Europie, co było celem od samego początku. Uwaga będzie się obecnie koncentrować na trasie przez Morze Śródziemne, gdzie przepływy głównie migrantów ekonomicznych pozostają na zbyt wysokim poziomie. Przywódcy zgodzili się przejść do nowego sposobu współpracy z państwami trzecimi, stosowania niezbędnej dźwigni dla zapewnienia szybkich i operacyjnych powrotów nielegalnych imigrantów.

Przywódcy podziękowali także premierowi Holandii Markowi Rutte za bardzo profesjonalną **holenderską prezydencję**. Jej osiągnięcia obejmują: porozumienie z Turcją ws. migracji i porozumienie polityczne w sprawie nowej Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej. Przewodniczący Tusk podziękował także PE za nieoceniony wkład i pomoc w realizacji tego celu w przyjętych ramach czasowych.

Rada Europejska również zajęła się **sytuacją w Libii**. W szerszym kontekście, Rada z zadowoleniem przyjęła przedstawioną przez WP Mogherini nową globalną strategię UE określającą politykę zagraniczną i bezpieczeństwa Unii.

Odnosząc się do **Brexitu** powiedział, że dyskusja na ten temat była spokojna i wyważona. Szanując wolę Brytyjczyków przywódcy UE uznali, że proces uporządkowanego opuszczenia UE przez Wielką Brytanię leży w interesie wszystkich. Przywódcy państw i rządów rozumieją, że potrzeba czasu, aby krajobraz polityczny w Wielkiej Brytanii uspokoił się. Jednak oczekuje się, że intencje rządu brytyjskiego zostaną określone jak najszybciej. Liderzy zastanawiali się także nad sytuacją gospodarczą po opuszczeniu UE przez Wielką Brytanię.

Drugiego dnia przywódcy spotkali się nieformalnie, bez brytyjskiego premiera, aby omówić w gronie 27 państw członkowskich UE wspólną przyszłość. Byli absolutnie zdeterminowani, aby pozostać zjednoczonymi i ściśle ze sobą współpracować w gronie 27 państw. Zgodzili się, że nie będzie żadnych negocjacji do czasu, aż Wielka Brytania formalnie poinformuje o swoim zamiarze wyjścia z UE. Do brytyjskiego rządu należy przedstawienie takiego wniosku Radzie. Wyrażając nadzieję, że Wielka Brytania pozostanie bliskim partnerem UE w przyszłości, przywódcy jasno powiedzieli, że dostęp do jednolitego rynku oznacza akceptację wszystkich czterech swobód, w tym swobody przemieszczania się. Nie będzie jednolitego rynku "à la carte".

Przewodniczący Tusk powiedział, że jest jeszcze zbyt wcześnie, aby wyciągać wnioski na temat przyszłego kursu UE. Ale jest jasne, że zbyt wiele osób w Europie nie jest zadowolonych z obecnego stanu rzeczy. Przywódcy przypomnieli, że od dziesięcioleci Europa przynosiła nadzieję i mają obowiązek powrotu do tego stanu. To dlatego przywódcy

państw UE-27 spotkają się nieformalnie w dniu 16 września w Bratysławie, aby kontynuować refleksję polityczną na ten temat.

Przewodniczący **Jean-Claude Juncker** poczynił następujące uwagi.

Z zadowoleniem przyjął wynik szczytu Rady Europejskiej. Był szczególnie zadowolony z przyjęcia porządku obrad Komisji w sprawie pogłębienia rynku wewnętrznego, z potwierdzenia, że kryzys migracyjny potrzebuje europejskiego rozwiązania i solidarności między państwami członkowskimi, a także z priorytetu nadanego przez przywódców państw i rządów dla wzrostu i zatrudnienia, co było pierwszym priorytetem Komisji przedstawionym w roku 2014. Wyraził zadowolenie z postępów osiągniętych przez Plan Inwestycyjny i wezwał do przedłużenia planu na kolejne trzy lata.

Powiedział, że obecna sytuacja nie może być kontynuowana, podkreślając jednocześnie, że obecne priorytety UE nie powinny zostać zmienione. Decyzje muszą być lepiej realizowane. Nalegał, by reformy unii energetycznej, kapitałowej i cyfrowej zostały przyspieszone, ale bez ich zmieniania. Był zdania, że jeszcze nie nadszedł czas na głębokie reformy instytucjonalne lub rewizję traktatów. "Unia Europejska" musie stać się "Unią Europejczyków".

Jeśli chodzi o Brexit, przewodniczący Juncker skrytykował osoby biorące udział w kampanii na rzecz Brexitu. Powiedział, że byli nacjonalistami a nie patriotami, bo patrioci nie opuszczają łodzi, gdy zaczynają się problemy. „Nie mieli żadnego planu, co robić dalej i jaką drogę wybrać”. Podkreślił, że Unia Europejska czeka na notyfikację Wielkiej Brytanii i że nie będzie żadnych negocjacji przed jej zgłoszeniem. Ci, którzy chcą swobodnego dostępu do rynku wewnętrznego UE, będą musieli respektować cztery swobody, w tym swobodę przemieszczania się obywateli.

- **Wypowiedzi przewodniczących grup politycznych w PE**

Występujący w imieniu EPP eurodeputowany **Manfred Weber** (Niemcy) powiedział, że po referendum pojawił się brak stabilizacji i ważne było, że przywódcy państw i rządów zachowali zimną krew. Musimy respektować decyzję Brytyjczyków ws. Brexitu. Ramy dla zbliżających się negocjacji są jasne. Podziękował przewodniczącemu Junckerowi za to, że stwierdził, że nie powinno być nieformalnych negocjacji przed formalną notyfikacją rządu brytyjskiego. Rynek wewnętrzny pozostaje ściśle powiązany z podstawowymi swobodami UE. To byłoby nie do przyjęcia, gdyby ciężarówki mogły swobodnie poruszać się po drogach Europy, a obywatele europejscy byłiby zatrzymywani na granicy. W jego opinii nie nastąpi zmiana Traktatu. Jeśli Wielka Brytania nie wie, jak radzić sobie z wynikiem referendum, to nie powinno to powstrzymać 27 państw przed wypełnianiem swoich zadań. Powiedział, że

pozostałe 27 państw członkowskich nie może być zakładnikami chaosu politycznego w Londynie. Wielka Brytania stoi obecnie w obliczu braku przywództwa. To problem Londynu a nie w UE, Paryża czy Berlina. Chaos został zintensyfikowany, ponieważ aktywiści na rzecz Brexitu – panowie Farage i Johnson – „tchórzliwie wyskoczyli ze statku”. Wiarygodność została podważona przez takie nieodpowiedzialne zachowanie. Trzeba zachować spokój w Europie. Europa jest zyskiem w kategoriach suwerenności dla swoich obywateli. Decyzje są podejmowane większością głosów lub jednomyślnie przez Radę i PE. Nie ma braku demokracji. Czasami podjęcie decyzji wymaga czasu, ale UE może również dostarczać rezultaty szybko, jak to na przykład było z szybkim przyjęciem ustawodawstwa dotyczącego Europejskiej Służby Granicznej i Przybrzeżnej. Europa, demokracja i odpowiedzialność są potrzebne. Bezcelowe jest wzajemne obwinianie się. Politycy muszą ponosić odpowiedzialność i wymagać od siebie odpowiedzialności. Nie powinni chować się za krajowymi obawami lub martwić się o populistów. Wezwał do odpowiedzialnego prowadzenia przyszłej polityki i walki z mitami narosłymi wokół UE, która przynosi korzyści obywatelom i jest oparta na solidnych demokratycznych podstawach.

Występujący w imieniu S&D eurodeputowany **Gianni Pittella** (S & D, Włochy) powiedział, że po szoku referendum w Wielkiej Brytanii, szczyt UE powinien być punktem zwrotnym. Po stronie pozytywów, przywódcy powiedzieli jasno, że nie będzie UE "à la carte". Pochwalił Radę Europejską za niepoddanie się szantażowi i podkreślił, że jeśli Wielka Brytania chce mieć dostęp do jednolitego rynku, musi zaakceptować wolność przemieszczania się. Pojawiły się też pozytywne rozwiązania dotyczące współpracy w dziedzinie migracji z krajami afrykańskimi. Skrytykował jednak przywódców UE za brak ambicji w odnowie europejskiego projektu. Stwierdził, że „powinniśmy bronić metody wspólnotowej a nie podejścia międzyrządowego, które nie daje efektów”. Jeśli chodzi o niezadowolające rozwiązania, to za takie uznał odłożenie perspektywy ponownego uruchomienia procesu integracji UE do września, podczas gdy Rada powinna była działać od razu. Opóźnienie to kolejny dowód na słabość - nie UE - ale Europy międzyrządowej. Nawiązując do niedawnego oświadczenia ministra Schäuble, poseł Pittella wyraził wątpliwości, co do skuteczności metody międzyrządowej, zwłaszcza patrząc na sposób radzenia sobie z kryzysem greckim lub z kryzysem migracji. Jego zdaniem celem takich wystąpień jest marginalizowanie Komisji, jako motoru integracji. Zamiast tego domagał się obrony metody wspólnotowej. Rada musi zmienić swój ton. Bronił Komisji i przewodniczącego Junckera i zachęcił go do kontynuowania swoich działań. UE nie może tracić czasu z uwagi na Brexit, czekając aż torysi zdecydują się na wybór następnego lidera. Bohaterowie tej katastrofy zostawili cały kraj w ruinie. Jednak UE musi trwać dalej. Istnieje potrzeba położenia kresu społecznemu i fiskalnemu dumpingowi, walki z rajami podatkowymi, zakończenia oszczędności, stosowania zasad budżetowych UE z

elastycznością i wspierania krajów zamiast nakładania sankcji. „Nadszedł czas na zmiany i jedność. Potrzebne są działania, nie tylko słowa”.

Występujący w imieniu ECR eurodeputowany **Syed Kamall** (ECR, Wielka Brytania) był zadowolony, że przywódcy UE stwierdzili, że będą przestrzegać traktatów i prawa brytyjskiego rządu do podjęcia decyzji. Skrytykował niektórych posłów w PE, którzy odmawiają posłom możliwości obejmowania stanowisk w komisjach albo innym grupom politycznym przyznawania odpowiedzialności za sprawozdania, co jest sprzeczne z systemem D'Hondta; lub też ingerują w wewnętrzne sprawy państw członkowskich, których demokratycznie wybrany rząd nie przypadł im do gustu. Im komisarze, PE i inni przywódcy będą starali się większą wywierać presję na Wielką Brytanię, tym większe Brytyjczycy będą znajdowali uzasadnienie dla swojej decyzji. Wynik referendum jest ostatnim dzwonkiem dla UE, która nie może udawać, że nic się nie stało, ani wywierać zbytnej presji na Wielką Brytanię. Powiedział, że przewodniczący Tusk słusznie powiedział, że ludzie byli rozczarowani z powodu wielkich utopijnych wizji przyszłości. Skrytykował również tych, którzy rozwijali "czerwony dywan" dla Szkocji. Decyzje w UE nie są podejmowane w sposób otwarty i przejrzysty, zwłaszcza w PE. Istnieje przekonanie, że decyzje są w coraz większym stopniu podejmowane przez pięciu mężczyzn, którzy siedzą zamknięci w pokoju, targują się i zawierają umowy między sobą. Aby być otwartym i przejrzystym, "wielka koalicja" musi przestać funkcjonować. Z, czy bez Wielkiej Brytanii, w UE jest coraz więcej ludzi, którzy chcą zmiany. Obecna sytuacja jest szansą na porozumienie z obywatelami, uczynienie UE bardziej przejrzystą dla obywateli oraz skupienie się na rzeczywistych problemach, takich jak wzrost gospodarczy i zatrudnienie.

Występujący w imieniu ALDE eurodeputowany **Guy Verhofstadt** (ALDE, Belgia) sugerował, by pan Kamall lepiej doradzał ludziom Londynie, bo jego zdaniem zwolennicy Brexitu nie mają zielonego pojęcia o tym, co dalej robić. Oni, jak i premier Cameron, zachowują się „jak szczury uciekające z tonącego okrętu”. Tylko kobieta wydaje się być w stanie zarządzać partią torysów, jak w to było za czasów premier Thatcher. Nazywając Brexit trzęsieniem ziemi, wezwał Radę do przeciwstawiania się katastrofie. Luźna federacja państw nie działa, trzeba to zmienić, albo zginąć. Rada tylko skupia się na lepszej implementacji prawa: to jest szokujące i nieodpowiedzialne. Europa potrzebuje reform. Obywatele europejscy nie są przeciw Europie: są przeciwni TAKIEJ Europie. Europa stała się ekspertem w tworzeniu przepisów dotyczących rozmiarów i kolorów paczki papierosów, na przykład. Jak wynika z ostatnich badań Eurobarometru, ludzie chcą, aby Europa była w stanie przeciwstawić się dzisiejszym kryzysom. Chcą Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej, europejskiej polityki azylowej i migracyjnej do walki z kryzysem migracji, europejskich zdolności wywiadowczych do walki z terroryzmem, rządu europejskiego, który będzie gwarantem bezpieczeństwa euro i europejskiej armii. Powiedział: „Dzisiaj idziemy w

kierunku katastrofy, ku innym referendum”. Metoda międzyrządowa, luźna konfederacja państw narodowych w oparciu o zasady jednomyślności nigdy nie będzie w stanie dostarczyć zdecydowanych rezultatów. Potrzebna jest reforma Unii. PE przyczyni się do tego prezentując trzy sprawozdania, wzywając, aby powrócić do idei ojców założycieli. Unia albo się zreformuje albo zginie.

Występująca w imieniu GUE eurodeputowana **Gabrielle Zimmer** (GUE / NGL, Niemcy) powiedziała, że dyskusje w Radzie były skandaliczne: kolejna "faza refleksji", bez określenia, nad czym konkretnie rządy będą się zastanawiać, to podważa zaufanie obywateli. To wszystko przypomina jej reakcję przywódców na wyniki referendum we Francji i w Holandii. Bez wprowadzenia zmian UE zginie. Ostrzegła, że proponowane sankcje przeciwko Portugalii i Hiszpanii za naruszenie zasady deficytu budżetu UE oraz brak odpowiedzialności w przeforsowaniu międzynarodowych umów o wolnym handlu są również bardzo szkodliwe dla wiarygodności UE. Mimo protestów obywateli UE przeciw CETA i TTIP, **pan Juncker niesłusznie twierdzi, że CETA nie powinna być omawiana w parlamentach narodowych.** Taka retoryka była jedynie potwierdzeniem przekonania ludzi o niedemokratycznym charakterze UE. Odrzuciła możliwość nowej konwencji, gdyż jest wiele znacznie bardziej pilnych kwestii, z którymi należy sobie poradzić. Nadszedł czas, by razem opracować program pomocy humanitarnej dla tych, którzy najbardziej ucierpieli w Grecji i we wschodniej i południowej UE z powodu kryzysu zadłużenia. Opowiedziała się również za wprowadzeniem minimalnego dochodu powyżej progu ubóstwa we wszystkich krajach członkowskich, a także równego wynagrodzenia za taką samą pracę w tym samym miejscu. Wszystko to jest możliwe bez zmiany traktatów. Młode pokolenie nie powinno stać się ofiarami Brexitu i powinno otrzymać większą pomoc w szukaniu pracy, szkoleniach i wymianach międzynarodowych.

Występująca w imieniu Zielonych eurodeputowana **Rebecca Harms** (Zieloni / EFA, Niemcy) powiedziała, że to dziwne, iż po raz pierwszy jesteśmy świadkami emocjonującej dyskusji o UE w Wielkiej Brytanii po tym, jak miał miejsce Brexit. Podczas gdy to do nowego brytyjskiego rządu należy podjęcie działania, 27 państw członkowskich musi również wziąć pod uwagę apele skierowane przez szkocką premier Nicolę Sturgeon i demonstrantów przeciwnych wyjściu Wielkiej Brytanii z UE. Podkreśliła, że drzwi muszą pozostać otwarte dla Wielkiej Brytanii oraz dla ludzi i regionów, które chcą się do niej przyłączyć. Skrytykowała populistów i nacjonalistów, którzy wykorzystują obywateli do osiągnięcia własnych celów i powodują, że głosują oni przeciwko własnym interesom. Oczywiście jest, iż trzeba obrać nową drogę naprzód i trzeba przezwyciężyć polaryzację w społeczeństwie między bogatymi a tymi, którzy są odstawieni na boczny tor. Trzeba mieć alternatywy dla populistów w celu radzenia sobie z kwestiami migracji, normami ochrony środowiska, regulacjami rynków finansowych, a także wiążącymi standardami społecznymi.

Powiedziała, że gardzi politykami, takimi jak Le Pen, Farage i von Storch, którzy stworzyli podziały w społeczeństwie. „Ludzie tacy jak Farage, czy Le Pen zasługują na nasze potępienie, ponieważ nastawiają ludzi przeciwko sobie”. Unia musi się zmieniać i bronić przed takimi tendencjami nacjonalistycznymi.

Występujący w imieniu EFDD eurodeputowany **Paul Nutall** (EFDD, Wielka Brytania) był zdania, że groźby i zastraszanie nie są dobrą odpowiedzią na aktualne problemy. Domagał się spojrzenia w przyszłość a nie wstecz. Potrzebne są uczciwe i sprawiedliwe negocjacje, aby uzyskać najlepszą ofertę z możliwych, zarówno dla Brytyjczyków, jak i dla UE. Brytyjczycy chcą opuścić UE i nie chcą być członkiem jednolitego rynku, który wiąże się ze swobodą przepływu osób. Chcą dostępu do jednolitego rynku „podobnie jak w Stany Zjednoczone, jak Chiny, podobnie jak Rosja i wiele innych krajów na całym świecie”. „Ale odzyskamy kontrolę nad naszymi granicami, naszymi własnymi prawami i naszymi własnymi pieniędzmi”, dodał. W dłuższej perspektywie, powiedział, że porozumienie handlowe między UE i Wielką Brytanią byłoby korzystne dla wszystkich. Miliony miejsc pracy na kontynencie zależą od brytyjskiego handlu. Wielka Brytania ma spory deficyt handlowy (60 mld euro) względem jej partnerów z UE. Wielką Brytanię i Europę łączą geografia, kultura, historia i handel. Konieczne jest, aby być dobrymi sąsiadami handlowymi.

Występująca w imieniu ENF eurodeputowana **Marine Le Pen** (ENF, Francja) powiedziała, że pomimo manipulacji pro-Europejczyków przed głosowaniem, wszystkie apokaliptyczne przepowiednie nie urzeczywistniły się. W jej opinii oburzające jest, że niektórzy poddają w wątpliwość wyniki referendum. To pokazuje prawdziwe oblicze Europy. Oskarżyła UE o narzucanie wizji kosztownego rozvodu z Wielką Brytanią, aby odwieść innych ludzi od podjęcia podobnych decyzji. Eksport z UE do Wielkiej Brytanii jest znacznie wyższy niż import - w interesie UE nie leży tworzenie napięć. Wezwała do sprawiedliwego porozumienia i zmian w UE. Obywatele odrzucili UE i chcą powrotu ich suwerenności.

- **Debata - główne punkty**

Podczas późniejszej dyskusji, poszczególni posłowie wypowiadali się w podobnym tonie, jak przywódcy ich grup politycznych.

Wielu eurodeputowanych wyraziło nadzieję, że obecny kryzys będzie okazją do zbudowania silniejszej i lepszej UE. Jednak wyrażali różne poglądy, co do kierunku, w jakim powinien podążać proces decyzyjny UE w przyszłości.

Większość posłów opowiedziała się za wzmocnieniem metody wspólnotowej, a mianowicie za wzmocnieniem roli Parlamentu Europejskiego i Komisji, kosztem państw członkowskich.



Eurodeputowana **Fajon** (S & D, Słowenia) wezwała do ogólnoeuropejskiej debaty z obywatelami na temat przyszłości i schematu instytucjonalnego UE oraz zwiększenia udziału ludzi młodych w podejmowaniu decyzji, w tym poprzez obniżenie wieku kwalifikowalności do głosowania do 16 lat w przypadku wyborów europejskich. Eurodeputowana **Schlein** (S & D, Włochy) chciała, by UE zrobiła duży krok naprzód w procesie integracji. Eurodeputowani **Gardini** (EPP, Włochy) i **Niedermüller** (S & D, Węgry) odnieśli się do wizji federalistycznej Europy ojców założycieli UE a eurodeputowana **Rodrigues** (S & D, Portugalia) wezwała do większego zaangażowania Parlamentu Europejskiego i **parlamentów narodowych** w procesie decyzyjnym UE. Eurodeputowany **Karas** (EPP, Niemcy) podkreślił potrzebę uwzględnienia poglądów obywateli wzywających do bardziej przejrzystej Unii.

Inni z kolei wzywali do UE opartej o międzyrządowy proces podejmowania decyzji, który reguluje obszary, gdzie jest najbardziej potrzebna współpraca i odrzucali ideę coraz ściślejszego związku państw ze zwiększoną integracją państw członkowskich. Eurodeputowany **Czarnecki** (ECR, Polska) sprzeciwił się dalszej integracji UE. Eurodeputowany **Loones** (ECR, Belgia) uznał wynik referendum za dzwonek alarmowy, który, miał nadzieję, doprowadzi do większej suwerenności narodów. Eurodeputowani **Vilimsky** (ENF, Austria) oraz **Lücke** (ECR, Niemcy) podzielili ten pogląd.

Niektórzy zajęli stanowisko pośrednie: eurodeputowany **Reul** (EPP, Niemcy) powiedział, że UE powinna regulować te obszary, gdzie jest taka potrzeba i tylko w takich przypadkach (w kwestiach takich na przykład, jak terroryzm, migracja lub praca).

Eurodeputowany **Gonzales Pons** (EPP, Hiszpania) domagał się od UE samokrytyki po referendum. Zauważył, że wszystkie trzy instytucje milczały podczas debaty w Wielkiej Brytanii. To był błąd. Wielka Brytania powinna być ostatnim krajem, który opuszcza UE. Potrzebny jest obecnie bardziej europejski duch i lepsza Europa z sercem.

Wielu posłów podkreślało, że konieczne jest, aby przyszłe porozumienie UE z Wielką Brytanią zapewniało dostęp Wielkiej Brytanii do jednolitego rynku UE, przy gwarancji przestrzegania czterech swobód. Nie może być UE "à la carte" - stwierdzili między innymi europosłowie **Grzyb** (EPP, Polska), **Gabriel** (EPP, Bułgaria), **Suiça** (EPP, Węgry), **Zver** (EPP, Słowenia) i **Lewandowski** (EPP, Polska).

Jeśli chodzi o obecną sytuację polityczną w Wielkiej Brytanii, większość posłów zdecydowanie potępiła rezygnację polityków brytyjskich, którzy pozostawili kraj w chaosie i niepewności.

Eurodeputowany **Richard Corbett** (S & D, Wielka Brytania) powiedział, że po referendum

Wielka Brytania znalazła się w stanie zawirowań politycznych i gospodarczych. Ludzie zaczęli kwestionować wynik referendum, zwłaszcza poprzez petycje, demonstracje i inicjatywę Szkocji. Stają się coraz bardziej świadomi kłamstw głoszonych podczas kampanii przez polityków domagających się Brexitu i negatywnych konsekwencji, które ta decyzja przyniesie. Rząd nie uruchomił artykułu 50 z powodu braku uzgodnionego stanowiska, co robić w takim przypadku. Obóz popierający Brexit zaproponował dwie zupełnie różne wizje: jedna opcja to pozostanie w ramach jednolitego rynku, co wiąże się z respektowaniem zasady swobodnego przepływu, co było dokładnie tym, przeciw czemu nakłaniali ludzi do głosowania. Inni w kampanii za Brexitem mówili „Dajcie sobie spokój z rynkiem europejskim. Będziemy handlować globalnie”. Ale nikt nie mówił o tym, że wówczas będą nakładane bariery taryfowe na każdy produkt brytyjski sprzedawany w ramach jednolitego rynku. Gdy przyszedł premier wybierze jedną z tych dwóch opcji, zwolennicy Brexitu mogą zacząć się zastanawiać. Kwestia ta nie jest tak jasna, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka.

Inni członkowie PE potępiłi ataki rasistowskie w Wielkiej Brytanii wobec mieszkańców UE i wezwali, by byli traktowani sprawiedliwie i że system wyborczy w Wielkiej Brytanii powinien być dostosowany w celu zapewnienia, aby głosy przełożyły się na miejsca w parlamencie w uczciwy sposób (eurodeputowana **Scott Cato** (Zieloni, Wielka Brytania). Eurodeputowana **Bearder** (ALDE, Wielka Brytania) podkreśliła potrzebę szybkiego ogłoszenia terminu wyborów w Wielkiej Brytanii, podczas gdy eurodeputowany **Hudghton** (Zieloni, Wielka Brytania) podkreślił, że Szkocja będzie ciężko pracować nad tym, aby pozostać w UE. Eurodeputowana **Anderson** (GUE, Wielka Brytania) obawiała się, że skutki opuszczenia UE przez Wielką Brytanię będą najbardziej szkodliwe i zostaną najdotkliwiej odczute przez mieszkańców Irlandii Północnej.

W kwestii uruchomienia art. 50 TUE przez rząd Wielkiej Brytanii i przyszłego procesu negocjacyjnego UE-Wielka Brytania, posłowie pozostali podzieleni, co do tego, kto powinien przejąć inicjatywę w imieniu UE. Eurodeputowani **Durand** (Zieloni, Francja) i **Guerrero Salom** (S & D, Hiszpania) chcieli, aby Komisja Europejska, zamiast 27 państw członkowskich, przejęła inicjatywę w negocjacjach w imieniu UE. Z kolei eurodeputowani **Nicholson** (ECR, Wielka Brytania) i **Atkinson** (ENF, Wielka Brytania) uważali, że przewodniczący Komisji Europejskiej jest niezdolny do współpracy i nie nadaje się na to stanowisko i wezwali przewodniczącego Tuska do prowadzenia negocjacji.

Eurodeputowany **Guerrero Salom** (S & D, Hiszpania) powiedział, że zwołanie nieformalnego szczytu przywódców na wrzesień to zdecydowanie za późno i wezwał do natychmiastowego uruchomienia artykułu 50. W podobny sposób wypowiedział się eurodeputowany **Leinen** (S & D, Niemcy), który wezwał do debaty wewnątrz UE na temat

celów UE. Wezwał również PE do wykorzystania swojego prawa inicjatywy w celu wypracowania konsensusu.

Eurodeputowany **Lamassoure** (EPP, Francja) żałował, że instytucje UE nie przygotowały się odpowiednio na wynik referendum. Pojawiają się już delikatne problemy związane z zaangażowaniem Wielkiej Brytanii w ramach UE, w szczególności w zakresie ustaleń dotyczących brytyjskiej prezydencji (fr. "Pouvons-nous nous retrouver dans une situation où un membre qui quitterait la famille présiderait les réunions familiales?" - „Czy możemy znaleźć się w sytuacji, gdy członek rodziny, który ją opuszcza, będzie przewodniczyć uroczystościom rodzinnym?”), przyjmowaniem przepisów UE przez większość państw członkowskich, zasadnością niektórych stanowisk (dając przykład właściwego zachowania komisarza Hilla), sytuacją 1900 urzędników brytyjskich (mieli równe prawa, ale co z ich przyszłością?). Trzy instytucje muszą wspólnie odpowiedzieć na te kwestie. Eurodeputowany **Kelly** (EPP, Irlandia) wyraził ubolewanie, że wielu przedstawicieli Wielkiej Brytanii, w tym komisarz Hill, podjęło decyzję o ustąpieniu ze stanowisk i wezwał brytyjskich posłów, by nie rezygnowali z pełnienia funkcji sprawozdawców.

Jeśli chodzi o wpływ wyniku referendum na budżet i przyszłość strefy euro, eurodeputowana **Thomas** (S & D, Francja) wezwała Komisję do natychmiastowego przeprowadzenia oceny oddziaływania Brexitu na budżet UE i wezwała do oparcia budżetu UE również na zasobach własnych. Eurodeputowany **Denanot** (S & D, Francja) mówił także o potrzebie odpowiedniego budżetu, a eurodeputowana **Berés** (S & D, Francja) wezwała do szybkich inicjatyw w celu wdrożenia wniosków zawartych w raporcie pięciu Przewodniczących w sprawie przyszłości Unii Gospodarczej i Walutowej.

Niektórzy posłowie podkreślali swój sprzeciw wobec projektu UE, jako całości. Eurodeputowany **Mach** (EFDD, Czechy) pochwalił posła Farage'a za to, że dał mu nadzieję na "Czechxit" a eurodeputowany **De Graaff** (ENF, Holandia) wezwał do demontażu UE a eurodeputowany **Flanagan** (GUE, Irlandia) do zniszczenia Unii.

- **Podsumowanie debaty przez przewodniczących KE i Rady**

W podsumowaniu debaty przewodniczący **Juncker** powtórzył, że decyzja Brytyjczyków powinna być uszanowana, ale stanowczo odrzucił stwierdzenie, że działania UE były złe tylko dlatego, że Brytyjczycy głosowali przeciwko nim, wymieniając obszary UE, w których Wielka Brytania de facto nie bierze udziału (Schengen, europejska armia, unia obronna, itp.). Przewodniczący **Juncker** skrytykował niektórych posłów i powiedział, że ani on ani Komisja nie może być obwiniana o Brexit i odmówił wzięcia przez nią odpowiedzialności za wynik brytyjskiego referendum, jako że przez 40 lat brytyjskie rządy pomniejszały znaczenie UE,

„nie jest dziwne, że ludzie wierzą w kłamstwa powtarzane od dziesięcioleci”. Ubolewał, że żaden rząd Wielkiej Brytanii nigdy nie bronił UE i wyraził żal z powodu powtarzanych w Wielkiej Brytanii przez dziesięciolecia kłamstw na temat UE. Powiedział, że w PE słyszy wezwania do reformy i modernizacji UE, ale tym właśnie przeciw zajmuje się Komisja Europejska. Zdecydowanie potępił fałszywe informacje aktualnie publikowane w prasie, takie jak jego domniemany zamiar narzucenia euro we wszystkich państwach członkowskich lub wezwania Szkocji do ogłoszenia niepodległości. Przewodniczący Juncker stwierdził, że UE nie walczy z narodami, lecz wręcz przeciwnie - działa i pracuje wspólnie z narodami. Stwierdził, że nie ma sprzeczności pomiędzy istnieniem państw narodowych a projektem europejskim: „UE nie może być budowana bez lub przeciw narodom”.

W swoich uwagach końcowych przewodniczący **Donald Tusk** powiedział, że wynik referendum był „konsekwencją działań elit budujących niesprawiedliwy i negatywny wizerunek UE”. Podkreślił, że wielokrotnie nakłaniał przywódców państw, żeby nie obwiniali UE o słabości i porażki, tylko przyjęli odpowiedzialność za skutki własnych działań. „Nie możemy poddać się negatywnym emocjom z ostatnich dni, musimy trzeźwo ocenić sytuację i podejmować racjonalne decyzje”. Podkreślił, że UE jest gotowa przystąpić do polubownego rozwodu z Wielką Brytanią, na podstawie Traktatów. Decyzja o wszczęciu postępowania należy do państwa członkowskiego, które zamierza opuścić UE.

Przed rozpoczęciem procedur rozwodowych nie będzie żadnych negocjacji w sprawie przyszłego kształtu stosunków pomiędzy UE i Wielką Brytanią. Przewodniczący Tusk powiedział, że relacje będą oparte na zrównoważeniu praw i obowiązków oraz, że w przypadku konfliktu interesów, będzie działać w interesie UE.

Stwierdził na koniec, że nie ma UE bez instytucji UE. Ataki na instytucje mogą tylko pogłębić zamieszanie i chaos. Ale równocześnie podkreślił, że nie ma UE bez państw członkowskich. Dodał na koniec: „Dzisiaj musimy połączyć wszystkie nasze wysiłki, aby uzgodnić, co jest naszym wspólnym interesem, w przeciwieństwie do ciągłej demonstracji i wykazywania indywidualnego znaczenia, co oznacza uczestniczenie w pewnego rodzaju wiecznym targowisku próżności”.

**Opracowała:**  
**Dr Magdalena Skulimowska**

**Bruksela, 29 czerwca 2016r.**

**Nieformalne posiedzenie w składzie 27 państw członkowskich**

**Bruksela, 29 czerwca 2016 r.**

**Oświadczenie**

1. My, szefowie państw lub rządów 27 państw członkowskich oraz przewodniczący Rady Europejskiej i przewodniczący Komisji Europejskiej, z głębokim żalem przyjmujemy wynik referendum w Zjednoczonym Królestwie, lecz szanujemy wolę wyrażoną przez większość Brytyjczyków. Do czasu opuszczenia Unii przez Zjednoczone Królestwo prawo UE ma nadal zastosowanie do Zjednoczonego Królestwa i na jego terytorium, zarówno jeśli chodzi o prawa, jak i o obowiązki.
2. Należy przygotować wystąpienie Zjednoczonego Królestwa z UE w sposób uporządkowany. Podstawą prawną tego procesu jest art. 50 TUE. To rząd brytyjski notyfikuje Radzie Europejskiej, że Zjednoczone Królestwo ma zamiar wystąpić z Unii. Należy to zrobić jak najszybciej. Do czasu złożenia tej notyfikacji nie ma możliwości prowadzenia żadnych negocjacji.
3. Po otrzymaniu notyfikacji Rada Europejska przyjmie wytyczne dotyczące negocjowania porozumienia ze Zjednoczonym Królestwem. W dalszej części tego procesu Komisja Europejska i Parlament Europejski odegrają w pełni swoje role zgodnie z Traktatami.

4. Mamy nadzieję, że w przyszłości Zjednoczone Królestwo będzie bliskim partnerem UE i oczekujemy, że Zjednoczone Królestwo przedstawi swoje zamiary w tym względzie. Każde porozumienie, które zostanie zawarte ze Zjednoczonym Królestwem jako państwem trzecim, będzie musiało być zrównoważone pod względem praw i obowiązków.
5. Wynik referendum w Zjednoczonym Królestwie stwarza nową sytuację dla Unii Europejskiej. Jesteśmy zdecydowani pozostać zjednoczeni i pracować w ramach UE, aby stawiać czoła wyzwaniom XXI wieku i znajdować rozwiązania w interesie naszych narodów i obywateli. Jesteśmy gotowi przezwyciężać wszelkie trudności, jakie mogą wyniknąć z obecnej sytuacji.
6. Unia Europejska to historyczne osiągnięcie zapewniające pokój, dobrobyt i bezpieczeństwo na kontynencie europejskim i nadal stanowi nasze wspólne ramy działania. Jednocześnie wielu ludzi wyraża niezadowolenie w związku z obecnym stanem rzeczy, czy to na szczeblu europejskim, czy też krajowym. Europejczycy oczekują, że będziemy skuteczniejsi, jeśli chodzi o zapewnianie bezpieczeństwa, miejsc pracy i wzrostu gospodarczego oraz nadziei na lepszą przyszłość. Musimy spełnić ich oczekiwania w sposób, który nas jednoczy, zwłaszcza w interesie ludzi młodych.
7. Dlatego też dzisiaj rozpoczynamy polityczną refleksję, by dać impuls do dalszych reform, zgodnie z naszym strategicznym programem, i do rozwoju UE składającej się z 27 państw członkowskich. Zadanie to wymaga przywództwa szefów państw lub rządów. Powrócimy do tej kwestii na nieformalnym posiedzeniu, które odbędzie się we wrześniu w Bratysławie.

---



Rada Europejska

Bruksela, 28 czerwca 2016 r.  
(OR. en)

EUCO 26/16

CO EUR 5  
CONCL 3

**PISMO PRZEWODNIE**

---

Od: Sekretariat Generalny Rady

Do: Delegacje

---

Dotyczy: Posiedzenie Rady Europejskiej (28 czerwca 2016 r.)  
– Konkluzje

---

Delegacje otrzymują w załączeniu konkluzje przyjęte przez Radę Europejską na wyżej wspomnianym posiedzeniu.

---

## **I. MIGRACJA**

1. W ślad za decyzją o pełnym stosowaniu kodeksu granicznego Schengen oraz realizacją oświadczenia UE–Turcja z dnia 18 marca 2016 r. przepawy z Turcji na wyspy greckie gwałtownie zmniejszyły się i obecnie niemal ustały. Ważne jest, by nadal aktywnie działać w celu dalszego stabilizowania sytuacji oraz by znaleźć trwałe rozwiązanie. Przyjęte niedawno przez Turcję przepisy dotyczące traktowania zarówno Syryjczyków, jak i przedstawicieli innych narodowości, umożliwiają powrót migrantów do Turcji z pełnym poszanowaniem przepisów o niedopuszczalności wniosków na podstawie dyrektywy w sprawie procedur azylowych. Obie strony poczyniły znaczne postępy w realizacji pełnej gamy elementów działania przewidzianych w oświadczeniu UE–Turcja, a Rada Europejska oczekuje dalszych zdecydowanych kroków. Rada Europejska przywołuje potrzebę zapewnienia stałego wsparcia państwom Bałkanów Zachodnich, między innymi w walce z przemytnikami ludzi, oraz potrzebę zachowania czujności w kwestii ewentualnych zmian sytuacji na innych szlakach migracyjnych, tak by móc podejmować szybkie i skoordynowane działania. Konieczne są dalsze działania służące przyspieszeniu realizacji istniejących programów relokacji i przesiedleń.
2. W środkowym rejonie Morza Śródziemnego przepływy, które obejmują głównie migrantów ekonomicznych, utrzymują się na tym samym poziomie co w ubiegłym roku. Przepływy te muszą zostać zmniejszone, co pozwoli ratować życie ludzkie i rozbić model biznesowy przemytników ludzi. Właściwe procedury bezpieczeństwa muszą być w pełni stosowane, aby zapewnić całkowitą kontrolę nad granicami zewnętrznymi. Aby zapobieganie nieuregulowanej migracji oraz odsyłanie nielegalnych migrantów przyniosły szybkie rezultaty, niezbędne są skuteczne ramy partnerstwa w zakresie współpracy z poszczególnymi krajami pochodzenia lub tranzytu. Przyczyni się to do realizacji planu działania z Valetty, którą to realizację należy przyspieszyć. Działając na podstawie komunikatu Komisji, UE wprowadzi i sprawnie wdroży te ramy oparte na skutecznych zachętach i odpowiednio określonych warunkach – na początku w ograniczonej liczbie priorytetowych krajów pochodzenia i tranzytu – mając na uwadze następujące cele:
  - dążenie do osiągnięcia konkretnych i wymiernych wyników w zakresie szybkich i operacyjnych powrotów migrantów o nieuregulowanym statusie, między innymi poprzez zastosowanie rozwiązań przejściowych, do czasu zawarcia pełnoprawnych umów o readmisji;



- stworzenie i zastosowanie niezbędnych środków nacisku, z wykorzystaniem wszystkich stosownych unijnych polityk, instrumentów i narzędzi, w tym w zakresie rozwoju i handlu;
- uruchomienie również elementów wchodzących w zakres kompetencji państw członkowskich oraz poszukiwanie synergii z państwami członkowskimi w stosunkach z konkretnymi krajami.

Współpraca w zakresie readmisji i powrotów będzie jednym z najważniejszych sprawdzianów partnerstwa UE z tymi partnerami.

3. Wysoka przedstawiciel, także w swej roli wiceprzewodniczącej Komisji, będzie kierować realizacją tego nowego podejścia oraz zapewniać ścisłą i skuteczną koordynację działań między instytucjami i służbami UE a państwami członkowskimi, z myślą o zawarciu pierwszych porozumień przed końcem bieżącego roku. Rada i Komisja będą regularnie monitorować ten proces, oceniać jego wyniki i składać sprawozdania Radzie Europejskiej.
4. Do wspierania przedstawionego powyżej podejścia należy zmobilizować w spójny sposób wszystkie odpowiednie instrumenty i źródła finansowania. Rada jest proszona o szybkie przeanalizowanie wniosków przedstawionych w tym celu przez Komisję. Ponadto:
  - Inicjatywa Europejskiego Banku Inwestycyjnego w krajach południowego sąsiedztwa i Bałkanów Zachodnich jako pierwszy krok w kontekście nowych ram współpracy pomoże promować inwestycje w krajach partnerskich i cieszy się pełnym poparciem z naszej strony. W celu sprawnego wdrożenia tej inicjatywy Rada proszona jest o szybkie przeanalizowanie, w jaki sposób można zapewnić niezbędne zasoby;
  - Komisja jest proszona o przedstawienie do września 2016 r. wniosku w sprawie ambitnego planu inwestycji zewnętrznych, który powinien zostać w trybie priorytetowym przeanalizowany przez Parlament Europejski i Radę.

Należy zapewnić komplementarność wszystkich wyżej wymienionych inicjatyw.

5. Przedstawione powyżej podejście będzie miało charakter dynamiczny i w razie potrzeby będzie rozszerzane na inne kraje lub regiony, tak by odzwierciedlało przepływy migracyjne.
6. UE i jej państwa członkowskie będą nadal ukierunkowywać działania na pierwotne przyczyny nielegalnej migracji, w ścisłej współpracy i w duchu współodpowiedzialności z krajami pochodzenia.
7. W związku ze zbliżającym się szczytem grupy G-20 oraz zwołanym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ posiedzeniem na wysokim szczeblu w sprawie dużych przepływów uchodźców i migrantów, Rada Europejska przypomina, że migracja stanowi wyzwanie o charakterze globalnym, które wymaga zdecydowanej reakcji ze strony społeczności międzynarodowej.
8. Rada Europejska nadal będzie zajmować się wszystkimi aspektami kompleksowego podejścia UE do kwestii migracji i monitorować te aspekty, jak określono w konkluzjach Rady Europejskiej z października 2015 r., a także w dalszym ciągu określać polityczne kierunki i priorytety. Przypominając o konieczności wzmocnienia kontroli nad zewnętrznymi granicami UE z myślą o spełnieniu zarówno celów migracyjnych, jak i celów związanych z bezpieczeństwem, z zadowoleniem przyjmuje porozumienie polityczne między Parlamentem Europejskim a Radą w sprawie wniosku dotyczącego europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej oraz wzywa do sprawnego przyjęcia i szybkiego wdrożenia tego wniosku.

## **II. ZATRUDNIENIE, WZROST GOSPODARCZY I INWESTYCJE**

### **Europejski semestr**

9. Rada Europejska ogólnie zatwierdziła zalecenia dla poszczególnych krajów w wersji omówionej przez Radę, co pozwoliło na zamknięcie europejskiego semestru 2016.

### **Jednolity rynek**

10. Realizacja pogłębionego i bardziej sprawiedliwego jednolitego rynku będzie miała zasadnicze znaczenie dla tworzenia nowych miejsc pracy, wspierania wydajności i zapewniania atrakcyjnego klimatu dla inwestycji i innowacji. Wymaga to ponownego skoncentrowania się na tym celu w całej Europie. Rada Europejska apeluje o sfinalizowanie i wdrożenie do 2018 r. poszczególnych strategii, w tym w dziedzinie energii, i planów działania w zakresie jednolitego rynku zaproponowanych przez Komisję.
11. Rada Europejska przyjęła dziś plan działań, w którym wzywa do szybkich i zdecydowanych postępów:
- aby przynieść wszystkim zainteresowanym podmiotom pełne korzyści z jednolitego rynku cyfrowego poprzez:
    - możliwość transgranicznego przenoszenia, co umożliwi rezydentom UE korzystanie w podróży z treści cyfrowych, które zakupili lub zaabonowali w swoim kraju;
    - usunięcie barier dla handlu elektronicznego, w tym nieuzasadnionego blokowania geograficznego uniemożliwiającego klientom internetowym dostęp do produktów lub usług na stronach internetowych w innym państwie członkowskim i nabywanie takich produktów lub usług. Obniżenie kosztów dostaw paczek oraz unowocześnienie systemów VAT dodatkowo ułatwi transgraniczną sprzedaż towarów i usług;
    - przegląd hurtowych rynków usług roamingu z myślą o zniesieniu dodatkowych opłat z tytułu usług roamingu do czerwca 2017 r.;
    - zaproszenie rządów i unijnych instytucji do wypełnienia celów planu działań na rzecz administracji elektronicznej;
    - reformy ram prawa autorskiego oraz ram usług audiowizualnych;

- aby stworzyć właściwe warunki stymulowania nowych możliwości biznesowych poprzez:
    - zapewnianie w całej Europie stałych i bezprzewodowych łączy szerokopasmowych o bardzo wysokiej przepustowości, od czego zależy przyszła konkurencyjność. Przegląd ram regulacyjnych w zakresie telekomunikacji powinien mieć na celu zachęcanie do dużych inwestycji sieciowych, z jednoczesnym promowaniem skutecznej konkurencji i praw konsumentów;
    - lepsze koordynowanie warunków przydziału widma wraz z terminowym uwalnianiem pasma 700 MHz, aby pomóc zapewnić Europie wiodącą rolę we wdrażaniu sieci 5G;
    - koordynowanie wysiłków UE na rzecz wysokowydajnych technologii obliczeniowych. W tym kontekście Rada Europejska oczekuje na podjęcie działań w tej dziedzinie w trybie ważnego projektu stanowiącego przedmiot wspólnego europejskiego zainteresowania;
  - aby wspierać dostawców usług, którzy chcą rozszerzyć działalność na kolejne kraje. Zgodnie z konkluzjami Rady z 29 lutego 2016 r. paszport usługowy pozwoli przedsiębiorcom w kluczowych sektorach oferować usługi w innych państwach członkowskich bez przechodzenia zbędnych procedur i przyczyni się do promowania innowacji;
  - aby zapewnić przedsiębiorstwom łatwiejszy dostęp do finansowania i wspierać inwestycje w gospodarkę realną poprzez postępy w realizacji agendy unii rynków kapitałowych. W szczególności należy poczynić szybkie postępy w odniesieniu do wniosku w sprawie uproszczenia wymogów dotyczących prospektów emisyjnych i wniosków w sprawie prostych, standardowych i przejrzystych sekurytyzacji, które mają zostać uzgodnione do końca 2016 r.;
  - aby zdecydowanie kontynuować działania na rzecz lepszego stanowienia prawa.
12. Co roku, na czerwcowe posiedzenie Rady Europejskiej, Rada będzie przygotowywać sprawozdanie na temat postępu w pogłębianiu jednolitego rynku we wszystkich jego aspektach. Lepsze wdrażanie i egzekwowanie istniejącego prawodawstwa dodatkowo pomoże czerpać korzyści z ambitnych celów, jakie Europa stawia w kontekście jednolitego rynku.

## **Handel**

13. Przewodniczący Komisji Europejskiej przedstawił Radzie Europejskiej aktualne informacje na temat toczących się negocjacji handlowych. Rada Europejska przywołuje swoje poprzednie konkluzje w sprawie handlu oraz sektora stali i wróci do tego tematu w ramach szerokich dyskusji na swoim kolejnym posiedzeniu w październiku. W tym kontekście Rada Europejska wzywa do szybkiego ukończenia prac nad instrumentami ochrony handlu.

## **Plan inwestycyjny (w tym EFIS)**

14. Plan inwestycyjny dla Europy, w szczególności Europejski Fundusz na rzecz Inwestycji Strategicznych (EFIS), już przyniósł konkretne rezultaty; stanowi też istotny krok mający pomóc uruchomić inwestycje prywatne, przy jednoczesnym inteligentnym wykorzystaniu ograniczonych zasobów budżetowych.
15. Komisja zamierza wkrótce przedstawić wnioski dotyczące przyszłości EFIS, które Parlament Europejski i Rada powinny przeanalizować w trybie pilnym.

## **Unia gospodarcza i walutowa**

16. Rada Europejska podsumowała postępy w pracach na rzecz dokończenia budowy unii gospodarczej i walutowej, w tym w odniesieniu do planu działania na rzecz dokończenia budowy unii bankowej, i apeluje o kontynuowanie prac w tym zakresie. Zatwierdza zalecenie w sprawie krajowych rad ds. wydajności.

## **Podatki**

17. Zwalczanie oszustw podatkowych, uchylania się od opodatkowania i unikania opodatkowania oraz zwalczanie prania pieniędzy nadal ma priorytetowe znaczenie, zarówno wewnątrz UE, jak i na arenie międzynarodowej. Znajduje to odzwierciedlenie w stosownym prawodawstwie UE przyjętym niedawno z myślą o podjęciu tego wyzwania, w szczególności w zakresie wymiany informacji na temat interpretacji indywidualnych prawa podatkowego oraz przedstawiania sprawozdań według krajów, jak również w osiągniętym porozumieniu co do dyrektywy w sprawie przeciwdziałania unikaniu opodatkowania. Opublikowanie przez Komisję planu działania mającego na celu utworzenie zmodernizowanego i odpornego na oszustwa jednolitego obszaru VAT to także istotny element całościowego podejścia.

## **Rolnictwo**

18. Przywołując swoje konkluzje z marca 2016 r., Rada Europejska podsumowała rozwój sytuacji w sektorze rolnictwa, w szczególności w sektorze mleczarskim i sektorze wieprzowiny. Wzywa Komisję do szybkiego wdrożenia wszystkich niezbędnych środków wsparcia, w tym, w stosownych przypadkach, finansowego wsparcia dla rolników, oraz apeluje do wszystkich podmiotów stanowiących element łańcucha dostaw, by pomogły poprawić warunki rynkowe.

## **III. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE**

19. Rada Europejska potwierdza swoją gotowość do wsparcia Rządu Jedności Narodowej i wzywa wszystkie ugrupowania w Libii do współpracy z tym rządem jako jedynym prawowitym rządem libijskim, z myślą o przywróceniu stabilności, zwalczaniu terroryzmu i radzeniu sobie z migracją w całym środkowym rejonie Morza Śródziemnego. W tym kontekście Rada Europejska z zadowoleniem odnotowuje przyjęcie rezolucji RB ONZ nr 2292 oraz rozszerzenie roli operacji SOPHIA w egzekwowaniu embarga na dostawy broni do Libii i w szkoleniu libijskiej straży przybrzeżnej.
20. Rada Europejska z zadowoleniem przyjmuje przedstawienie przez wysoką przedstawiciel globalnej strategii na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej; zachęca wysoką przedstawiciel, Komisję i Radę do kontynuowania prac w tym zakresie.
21. Współpraca UE–NATO została omówiona w obecności sekretarza generalnego NATO. Rada Europejska wezwała do dalszego zacieśnienia tego związku, w świetle naszych wspólnych celów i wartości oraz ze względu na bezprecedensowe wyzwania z Południa i Wschodu. Ten nowy ambitny cel powinien mieć formę przyspieszonej praktycznej współpracy w wybranych dziedzinach. Nowy impuls nadany współpracy UE–NATO będzie się wiązał z pełną otwartością i pełnym poszanowaniem autonomii decyzyjnej i procedur obu organizacji, w oparciu o zasadę inkluzywności i bez uszczerbku dla szczególnego charakteru polityki bezpieczeństwa i obrony któregośkolwiek z państw członkowskich. W lipcu w Warszawie przewodniczący Rady Europejskiej i przewodniczący Komisji Europejskiej wydadzą wspólną deklarację z sekretarzem generalnym NATO.

22. Premier Królestwa Niderlandów przedstawił wynik referendum, które przeprowadzono w tym kraju, w sprawie układu o stowarzyszeniu UE–Ukraina; przedstawił także obawy wyrażone w trakcie debaty poprzedzającej referendum. Rada Europejska wzywa Radę do jak najszybszego znalezienia rozwiązania, które stanowiłoby odpowiedź na te obawy.

**IV. WYNIK REFERENDUM W ZJEDNOCZONYM KRÓLESTWIE**

23. Premier Zjednoczonego Królestwa poinformował Radę Europejską o wyniku referendum w Zjednoczonym Królestwie.
-